

ANDRZEJ ABRAMSKI (Katowice)

Sądownictwo konfederackie w Polsce w latach 1764-1795

I. Sądy zwyczajne podczas konfederacji. II. Partykularne sądy konfederackie. 1. Sądy konfederackie *sensu stricto*. A. Organizacja. B. Kompetencje. 2. Sądy konsyliarskie. A. Organizacja. B. Kompetencje. C. Ochrona sądów konsyliarskich. III. Sądy konfederacji generalnych. 1. Organizacja. 2. Kompetencje. IV. Sądy wojскове konfederacji barskiej. V. Postępowanie w sądach konfederackich. 1. Wszczęcie postępowania. 2. Aresztowanie. 3. Pozywanie. 4. Postępowanie dowodowe. 5. Patroni. 6. Kondemnaty. 7. Wyroki. 8. Srodki odwoławcze. 9. Egzekucje. VI. Ocena sądownictwa konfederackiego.

I

Konfederacje czasów stanisławowskich, zgodnie z dawną tradycją, z reguły zawieszały funkcjonowanie sądów zwyczajnych¹. Pryncypialne stanowisko w kwestii zawieszenia sądownictwa zajmowali organizatorzy tych konfederacji, które wymierzone były przeciw królowi i jego stronom. Niektóre związki konfederackie z lat 1768 - 1772, tamując bieg zwyczajnej sprawiedliwości, ogłaszały za nieważne i nielegalne wszelkie orzeczenia wydane po akcie konfederacji barskiej oraz przewidywały sankcje karne dla urzędników sądowych, nie respektujących zaleceń konfederacji². Również konfederacja generalna koronna z 1792 r. nakazywała *Trybunałom, komisjom, cuiuscunque nominis jurysdykcjom, aby*

¹ Konfederaci barscy, wstrzymując bieg sądów wszystkich instancji wyjaśniali, iż uczynili to *secundum praxim et naturam confoederationis, Konfederacja barska. Wybór tekstów*, wyd. W. Komopczyński, Kraków 1928, s. 11. Zob. też A. Lityński, *Konfederacja i rokosz w polskim prawie karnym XVI - XVIII wieku*, Studia Iuridica Silesiana, t. II, 1977, s. 149.

² *Materiały do konfederacji barskiej r. 1767 - 1768*, zebr. S. Morawski, t. I, Lwów 1851, s. 100 - 101; J. Sobczak, *Sądy konfederacji barskiej w Wielkopolsce*, Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza, t. XIV, z. 1, 1980, s. 94 i n.

sądy swoje do uspokojenia Rzpltej załimitowali i nikogo sub poenis incapacitatis honorum et munium ex nuc extendentis, sądzić nie wazyli się³. Mimo tych deklaracji, nie zawsze jednak faktycznie zawieszano sądownictwo zwyczajne. W czasach barskich nie wszystkie sądy ziemskie i grodzkie stosowały się do poleceń konfederacji⁴. Także w początkowym okresie funkcjonowania konfederacji targowickiej nie przestrzegano ściśle jej poleceń. Jeszcze w sierpniu 1792 r., mimo zawiązania konfederacji, nadal działały sądy ziemiańskie w Wielkopolsce. Konfederacja ziemi ciechanowskiej wyraźnie natomiast zachowywała dla utrzymania biegu sprawiedliwości sądy ziemiańskie, komisję porządkową cywilno-wojskową oraz pisarzy (aktowego i sądowego) w swej trwałości i obowiązku ich ciągłości⁵. Ostatecznie doprowadzono jednak do zawieszenia sądownictwa zwyczajnego, bowiem targowica nakazywała poprawiać akty związków partykularnych, odbiegające od aktu konfederacji generalnej⁶.

Biegu sprawiedliwości nie tamowała natomiast konfederacja radomska, nakazując spełniać czynności jurysdykcjom zwyczajnym w województwach oraz jurysdykcjom centralnym⁷. Postanowienia te, redagowane pod dyktando ambasadora rosyjskiego Nikołaja Repnina, miały przede wszystkim świadczyć o akceptacji przez konfederatów radomskich korony Stanisława Augusta. Akcentując podobne cele polityczne, również w akcie konfederacji generalnej, zawiązanej w Warszawie w 1773 r. postanowiono, *ażebym wszelkie jurysdykcje prawami ustanowione [...], sądy w czasach i miejscach zwyczajnych odprawowały i powszechnej spokojności skutecznie pilnowały*⁸.

Szczegółnej wagi nabierało zawieszenie na czas konfederacji Trybunału Koronnego, którego wyroki cieszyły się w Rzeczypospolitej znaczną powagą i mogły wpływać na nastroje społeczne. Wyjawszy konfederację radomską, pozostałe związki rozpatrywanego okresu zakazywały działalności jurysdykcji trybunałskich. W myśl postanowień z Baru z 1768 r. i uchwał lokalnych związków, konfederaci łączycy rozpędzili Trybunał w Piotrkowie, a działania konfederacji wielkopolskiej faktycznie unie-

³ *Zbiór wszystkich druków konfederacji targowickiej i wileńskiej*, b.m.d. (1792), s. 43-44.

⁴ W. Konopczyński, *Konfederacja barska*, t. II, Warszawa 1936, 1938, s. 445. Władze w Warszawie ostrzegały tymczasem przed zastosowaniem się do zarządzeń barskich, tamujących bieg sprawiedliwości, *Materiały do konfederacji*, s. 61-62.

⁵ Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 8318, Teki Pawińskiego nr 1 (dalej cyt. TP 1), k. 385; J. Sobczak, *Sąd konfederacji targowickiej województw wielkopolskich 1792-1793*, *Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza*, t. XIII, z. 1, 1979, s. 164-166.

⁶ W. Smoleński, *Konfederacja targowicka*, Kraków 1903, s. 292.

⁷ Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 953 (dalej cyt. PAN Kr. 953), k. 1620v.

⁸ *Akt konfederacji warszawskiej z 16 kwietnia 1773 r.*, b.m.d. (1773), k.A.2v.

możliwiły czynności tej jurysdykcji w Bydgoszczy⁹. Wznowienie działalności Trybunału Koronnego nie nastąpiło zresztą bezpośrednio po upadku konfederacji barskiej. Konfederacja z 1773 r., pomimo deklaracji zapewniającej utrzymanie biegu wszystkich jurysdykcji, faktycznie tamowała funkcjonowanie Trybunału. Po długotrwałej dyskusji sejmiki deputackie naznaczono ostatecznie na 15 lipca 1774 r. Otwarcie jurysdykcji trybunalskiej służyć miało m.in. ograniczeniu znaczenia i prerogatyw sądu konfederacji generalnej, a zarazem tracącego wpływy marszałka Adama Ponińskiego¹⁰. Trybunał nie funkcjonował również podczas konfederacji targowickiej.

Zawieszenie sądownictwa zwyczajnego różnie oceniane było przez współczesnych, aczkolwiek wydaje się, że przeważały opinie negatywne, przybierające na sile po roku 1773. Franciszek Machczyński, konsyliarz i sekretarz ziemi dobrzyńskiej, regent generalny konfederacji radomskiej, przystępując do konfederacji barskiej, protestował jeszcze przeciwko tym, którzy *jurysdykcje dla przypodobania się fundowali. [...] przeciwko Trybunałom i wszystkim jurysdykcjom ziemskim i grodzkim, wyjąwszy te, które z potrzeb lub musu czynią* oraz domagał się nieważności dekretów i kondemnat wydanych przez te sądy¹¹. Wystąpienie to miało jednak głównie polityczny charakter. W sytuacji, gdy dochodziło do zawieszenia sądownictwa i powołania jurysdykcji konfederacyjnych, w wymiarze sprawiedliwości Rzeczypospolitej następowała na ogół dezorganizacja. Dlatego właśnie konfederaci barscy tolerowali działalność ziemstw i grodów, a nawet sugerowano generalności wydanie uniwersału, w którym nakazywałaby grodom sądzić dla utrzymania bezpieczeństwa¹². Z kolei wznowienie działalności Trybunału Koronnego w 1774 r. miało na celu ograniczenie nadużyć, jakich dopuszczał się sąd konfederacji generalnej. Ujemnie oceniano też zawieszenie sądownictwa zwyczajnego przez konfederację targowicką¹³. Dostrzegała te nastroje

⁹ J. Kitowicz, *Pamiętniki czyli historia polska*, oprac. P. Matuszewska, Warszawa 1971, s. 213 - 214; S. Lubomirski, *Pamiętniki*, wyd. W. Konopczyński, Lwów 1925, s. 5; W. Szczygielski, *Konfederacja barska w Wielkopolsce 1768 - 1770*, Warszawa 1970, s. 46 i n., 61 i n. Znaczenie zawieszenia Trybunału Koronnego podkreślał Józef Wybicki w instrukcji dla swego wuja, marszałka konfederacji pomorskiej, Michała Lniskiego: *Raczą JM.MC. indilate postać do konfederacji wielkopolskiej, aby się starali koniecznie trybunał rozpedzić, albowiem w wielu obywatelach obojętność sprawuje, wstręt i bałamuctwo czyni, i milicję tam znajdującą zabrać*, *Archiwum Wybickiego*, wyd. A. M. Skałkowski, t. I, Gdańsk 1948, s. 7.

¹⁰ PAN Kr., 953, k. 1769 - 1769v; Volumina Legum (dalej cyt. VL), wyd. J. Ohryzko, t. VIII, Petersburg 1859 - 1839, s. 106 i n.; H. Schmitt, *Materiały do dziejów bezkrólewia po śmierci Augusta III i pierwszych lat dziesięciu panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego*, t. II, Lwów 1857, s. 241 - 242, 257 i n.

¹¹ PAN Kr. 953, k. 1666v.

¹² S. Lubomirski, *Pamiętniki*, s. 106.

¹³ J. D. Ochocki, *Pamiętniki*, t. IV, Warszawa (1914), s. 15; M. Ogiński,

konfederacja generalna, bowiem w uniwersale z Grodna z 17 grudnia 1792 r. przyznawała, iż otwarcie jurysdykcji sądowych stało się „konieczną potrzebą”. Wyjaśniano przy tym, że otwarcie sądów w składzie sprzed roku 1788 było niemożliwe i obiecywano przyspieszenie prac nad opisaniem nowych magistratur¹⁴. Tymczasem sukcesywnie wznawiano działalność niektórych jurysdykcji wyższych instancji. Otwarte zostały sądy asesorii W. Ks. Litewskiego oraz asesorii koronnej, a także Komisji Skarbowych, litewskiej i koronnej. Zorganizowano je według stanu prawnego sprzed Sejmu Czteroletniego, czyli bez udziału plenipotentów miejskich, jak również odrębnie dla Korony i Litwy¹⁵. Jednocześnie konfederacja targowicka pozwalała rozpatrywać sądom miejskim wszelkie sprawy należące do ich właściwości przed rokiem 1788¹⁶.

Nawet jeśli konfederacja dopuszczała działalność jurysdykcji zwyczajnych, starała się zapewnić sobie możliwie pełną nad nimi kontrolę. W 1767 r. deklarowano np., iż konfederacja radomska, utrzymując dotychczasowy bieg sprawiedliwości, zachowuje *moc, wzgląd, czułość, straż nad czynieniem sprawiedliwości obywatelom potrzebnej oraz moc zawieszania jurysdykcji trybunałskich i innych*. Wyłączono też spod właściwości sądów zwyczajnych sprawy konfederatów¹⁷. Usiłowano zresztą zagwarantować w sposób instytucjonalny kontrolę konfederacką nad wymiarem sprawiedliwości, czego przykładem może być jurysdykcja marszałkowska.

W 1767 r. konfederacja radomska przydawała marszałkowi wielkiemu koronnemu Stanisławowi Lubomirskiemu, związanemu z Familją, 12 deputatów spośród marszałków i konsyliarzy wojewódzkich zasiadających w generalności¹⁸. Wota swe powinni oni byli dawać zgodnie z porządkiem zasiadania wojewodów w senacie, a komplet składać miało 8 deputatów wraz z marszałkiem¹⁹. W 1792 r. przywrócone zostały sądy marszałkowskie w miejsce definitywnie zniesionej wówczas Komisji Policji. Zadaniem tej jurysdykcji było orzekanie w sprawach kryminalnych we-

Pamiętniki [...] o Polsce i Polakach od r. 1788 do końca r. 1815, t. II, Poznań 1870 - 1873, s. 142.

¹⁴ PAN Kr. 953, k. 2061v - 2062.

¹⁵ PAN Kr. 953, k. 2062v - 2063; J. Wąsicki, *Konfederacja targowicka i ostatni sejm Rzeczypospolitej z 1793 roku. Studium historycznoprawne*, Poznań 1952, s. 22 i 25 - 26.

¹⁶ *Konfederacja generalna wolnych obojga narodów złączonych. Dozwolenie miastom sądenia spraw podług praw aż do roku 1788 imże właściwych*, b.m.d. (1792), plakat.

¹⁷ PAN Kr. 953, k. 1620v - 1621. Sprawy konfederatów wyłączała spod właściwości jurysdykcji zwyczajnych konfederacja z lat 1773 - 1775. Akt konfederacji warszawskiej, k.A2v.

¹⁸ PAN Kr. 953, k. 1621 - 1622.

¹⁹ Prawo z 1766 r. ustanawiało w sądach marszałkowskich komplet pięcioosobowy. VI, t. VII, s. 207.

dług praw o sądach kryminalnych marszałkowskich i w komplecie prawem przepisany. Prezydowali marszałkowie koronni albo zastępujący ich pierwszy w porządku z nominowanych asesorów²⁰. Zgodnie z uniwersałem konfederacji generalnej, poza sądownictwem kryminalnym, jurysdykcja marszałkowska zyskała prawo kontroli prasy, księgarń, spektakli teatralnych. Wprowadzono ostry nadzór policji śledczej nad ludnością stolicy, zwłaszcza nad cudzoziemcami²¹. Sądy marszałkowskie przeciwdziałać miały obradom klubów politycznych, spiskom, buntom, a nawet wykonywać pewne czynności administracyjne. Wbrew protestom marszałka wielkiego koronnego Michała Jerzego Mnischcha, zaprzedanego targowicy, jurysdykcja marszałkowska utraciła samodzielność i poddana została wszechstronnej kontroli ze strony konfederacji generalnej. Przede wszystkim targowica dodała marszałkom koronnym, M. J. Mnischchowi i Kazimierzowi Raczyńskiemu, 8 asesorów oraz usunęła dotychczasowego pisarza sądów marszałkowskich²². Również nowa organizacja policji znacznie uszczuplała władzę marszałkowską. Jurysdykcja marszałkowska zobowiązana została do składania konfederacji generalnej raportów ze swych czynności. Targowica stanowiła ponadto, iż marszałkowie koronni wraz z asesorami egzekucji dekrétów kryminalnych czynić nie będą, póki rezolucji na uwiadomienie o zapadłych od generalnej konfederacji obojga narodów nie odbiorą²³.

Mimo zawiązania konfederacji otwarte na ogół pozostawały księgi ziemskie i grodzkie, do których wpisywano akty niesporne. Kancelarie przyjmować miały manifesty, transakcje, oblaty aktów konfederacji, wreszcie akcesy obywateli. W różny sposób starano się jednak poddać kancelarie kontroli ze strony konfederacji. Z reguły pisarz czy regent kancelarii, po złożeniu akcesu i wykonaniu przysięgi na wierność konfederacji, nadal mogli pełnić swe funkcje. Konfederacja mogła także powierzyć akta ziemskie i grodzkie, na czas trwania związku, wybranym komisarzom. Miało to miejsce w 1767 r. w ziemi łomżyńskiej²⁴. Podczas konfederacji z lat 1773 - 1775 urzędnicy kancelarii, którzy nie podporządkowywali się zarządzeniom władz konfederackich, narażeni byli na represje karne, a sprawy ich rozstrzygał sąd konfederacji generalnej. W 1773 r. toczyła się w nim sprawa urzędników grodu wileńskiego, któ-

²⁰ PAN Kr. 953, k. 2069v - 2070. Reasumowane prawo, to widocznie ordynacja jurysdykcji marszałkowskiej z 1768 r. wraz z uzupełnieniami z roku 1775. VL, t. VII, s. 332 i n.; t. VIII, s. 74.

²¹ W. Łukaszewicz, *Targowica i powstanie kościuszkowskie. Ze studiów nad historią Polski XVIII wieku*, Warszawa 1953, s. 146 i n.

²² PAN Kr. 953, k. 2069 - 2071v; W. Smoleński, *Konfederacja targowicka*, s. 341 - 342.

²³ PAN Kr. 953, k. 2071.

²⁴ Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 8332, Teki Pawińskiego nr 15 (TP 15), k. 388 - 388v.

rzy wciągnęli do ksiąg manifest „królobójcy” Stanisława Strawińskiego, tak ostro powstający na króla i wszystko, co się teraz dzieje. Skazano ich na 12 tygodni więzy²⁵. Stanisław Szczęśny Potocki, marszałek konfederacji koronnej, w uniwersale z 13 grudnia 1792 r. zlecał marszałkom konfederacji wojewódzkich, *aby w miejscach, w których akta publiczne przed dniem 3 maja roku 1791 znajdowały się, oneż otworzyli, [...] do akt tychże regenta, susceptantów i archiwistów do potrzeby stosownie ustanowili i przysięgę prawami przepisaną oraz na wierność konfederacji od nich odebrali*²⁶. Tam, gdzie było to możliwe, targowica powierzała akta publiczne regentom sprawującym już dawniej swój urząd²⁷. W sytuacji, gdy dawni regenci nie mogli na powrót objąć swych funkcji lub nie złożyli przysięgi, kancelarie nie wykonywały prawdopodobnie w praktyce swych czynności.

II

1. A. Tradycyjnie w Rzeczypospolitej powoływane były uchwałami skonfederowanej szlachty sądy konfederackie, swą organizacją i zakresem kompetencji przypominające sądy kapturowe z okresów bezkrólestwa²⁸. Postępowanie takie zanikało podczas konfederacji czasów stanisławowskich, chociaż jego pozostałości dostrzec można jeszcze w roku 1767 i w latach 1768 - 1772.

W 1767 r. niektóre konfederacje partykularne, zastrzegając sobie kontrolę nad czynieniem sprawiedliwości, przystępowały do wybrania sędziów konfederackich spośród zgromadzonej na zjeździe szlachty²⁹. W akcie województwa sieradzkiego powierzano natomiast marszałkowi konfederacji moc *wybrania sędziów sprawiedliwych konfederackich, jeżeli tego będzie wyciągać potrzeba*³⁰. Sejmik konfederacyjny powoływał zazwyczaj również kancelarię sądu, czyli pisarza, regenta i wiceregentów. Na czas absencji pisarza, sami sędziowie mogli desygnować spośród sie-

²⁵ H. Schmitt, *Materiały*, t. II, s. 74.

²⁶ *Zbiór aktów do historii ustroju sądów prawa polskiego i kancelarii sądowych województwa krakowskiego z wieku XVI-XVIII*, wyd. S. Kutrzeba, „Archiwum Komisji Prawniczej”, t. VIII, cz. 2, Kraków 1909, s. 300.

²⁷ Ibidem, s. 301-302; J. Sobczak, *Sąd konfederacji targowickiej*, s. 166, 175.

²⁸ S. Kutrzeba, *Krakowskie sądy kapturowe*, Przegl. Prawa i Admin., R. XXVIII, Lwów 1903, s. 173 i n.; Z. Pazdro, *Sądy konfederacyjne z roku 1672-1673. Epizod z dziejów sądownictwa polskiego*, Kwart. Hist., R. XIV, Lwów 1900, s. 423.

²⁹ Akta grodzkie i ziemskie (dalej cyt. AGZ), t. XXV, Lwów 1865-1935, s. 642; Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 8326, Teki Pawińskiego nr 9 (TP 9), 329v i n. Niekiedy wybierano też osoby nieobecne na zjeździe konfederackim. Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 8354, Teki Pawińskiego nr 37 (TP 37), k. 258v, 259.

³⁰ Biblioteka Śląska w Katowicach, rkpsy 236219 III-236359 III (Bibl. Śl. Katowice 236219 III-236359 III), k. 137v.

bie zastępcę³¹. Sądy te nadal więc wzorowane były na tradycyjnej organizacji sądów kapturowych ostatniego bezkrólewia 1764 r.³².

Już w 1767 r. zaznaczały się jednak próby odchodzenia od przyjętego dotychczas modelu. Sądy konfederackie *sensu stricto* nie były powoływane we wszystkich województwach, natomiast w Wiszni postanowiony został sąd złożony z konsyliarzy konfederacji i wybranych deputatów. Obrany sędziom nakazano, aby jurysdykcję swoją sprawowali pod prezydencją marszałka konfederacji albo najstarszego rangą sędziego, wraz z konsyliarzami, w komplecie złożonym najmniej z 6 osób³³. Udział marszałka związku i rady konsyliarskiej wynikał zapewne z chęci wzmocnienia powagi sądu, funkcjonującego w trudnym politycznie terenie. Świadczy też jednak o przybierającym na sile zjawisku przejmowania sądownictwa konfederackiego przez władze konfederacji, kosztem udziału w nim deputatów szlacheckich. Tendencje te spotęgowały się podczas konfederacji barskiej, kiedy to sądy konfederackie *sensu stricto* powoływano sporadycznie³⁴. Kolejne konfederacje badanego okresu nie tworzyły ich w ogóle.

B. Właściwość rzeczowa omawianych jurysdykcji odmiennie ujmowana była w 1767 r., inaczej zaś w czasach barskich. Jurysdykcje z lat 1768 - 1772 tradycyjnie sędzić miały przede wszystkim w zakresie 4 artykułów grodzkich, ale także najazdy, rabunki, gwałty, „wydzierstwa”³⁵. Praktycznie orzekałyby więc we wszelkich sprawach o charakterze uczynkowym. Tworzono je w celu zabezpieczenia dóbr szlacheckich i duchownych, „tudzież domów wszelkich, jako też i osób katolickich”, podkreślając tym samym antydysydencki charakter instytucji powoływanych przez konfederację barską.

Inaczej nieco ujmowano rolę sądów konfederackich w ścisłym znaczeniu w 1767 r. Kompetencje ich determinowane były wówczas w dużej mierze faktem pozostawienia przez konfederację jurysdykcji zwyczajnych. Szlachta województwa lubelskiego i ziemi łukowskiej przekazywała np. do rozpoznania tym sądom powództwa w sprawach uczynkowych, ale także apelacje od wyroków sądów ziemskich i grodzkich *in omni genere*. Zezwalała im również orzekać w przewodach o uciążliwość³⁶. Wydaje się, iż właściwość taka mogła być miarodajna dla sądów

³¹ AGZ, t. XXIII, s. 541; TP 9, k. 334v.

³² Zob. A. Abramski, *Sądy kapturowe ostatniego bezkrólewia (1763 - 1764)*, w: *Dawne sądy i prawo*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, nr 607, Katowice 1984, s. 30 - 50.

³³ AGZ, t. XXIII, s. 541.

³⁴ W województwie braclawskim potwierdzono w 1768 r. sąd konfederacji radomskiej, powołany w czerwcu 1767 r., *Materiały do konfederacji*, s. 100.

³⁵ *Materiały do konfederacji*, s. 167; W. Konopczyński, *Konfederacja barska*, t. II, s. 443.

³⁶ TP 9, k. 330 i 334v.

powoływanych w innych województwach, pozwalała bowiem konfederacjom lokalnym w pełni kontrolować zwyczajny wymiar sprawiedliwości. Wprowadzenie sądów konfederackich jako instytucji odwoławczych od wyroków sądów ziemskich i grodzkich ograniczało znacznie kompetencje Trybunału Koronnego, funkcjonującego podczas konfederacji radomskiej. Trybunał rozpoznawać mógł nadal sprawy z apelacji od sądów pierwszej instancji tych województw, w których nie powoływano sądów konfederackich *sensu stricto*. Z tych województw, w których jurysdykcje konfederackie zostały postanowione, do Trybunału Koronnego wnoszono prawdopodobnie tylko apelacje od wyroków sądów podkomorskich. Odwołania od rozstrzygnięć pozostałych sądów rozpatrywałyby wówczas miejscowe sądy konfederackie. Od wyroków tych ostatnich nie przysługiwałyby już, jak sądzę, środki prawne. Źródła nie dają tu jednak wyraźnych wskazówek.

Koncepcja tworzenia wojewódzkich sądów apelacyjnych nie była zresztą nowa. Sądy konfederackie w tym kształcie przypominały wojewódzkie sądy *ultimae instantiae*, powoływane w Rzeczypospolitej w XVI w.³⁷

2. A. Sądy konfederackie *sensu stricto* zanikały w czasach stanisławowskich na rzecz jurysdykcji marszałków i konsyliarzy konfederacji partykularnych. Podczas pierwszych konfederacji omawianego okresu sądy konsyliarskie występowały jeszcze w formie nie w pełni wykształconej, nie precyzowano też ich organizacji ani trybu postępowania. Tam, gdzie tworzone jurysdykcje konfederackie tradycyjnego typu, marszałkowie i konsyliarze nie korzystali zresztą ze swych uprawnień w zakresie sądownictwa. Dopiero podczas konfederacji targowickiej jurysdykcje konsyliarskie jawiły się jako sądy w pełni ukształtowane.

W czasach konfederacji radomskiej i barskiej istnienie uprawnień w zakresie sądownictwa pośród prerogatyw władzy marszałków i konsyliarzy związkowych wynikało przede wszystkim z tekstu składanej przez nich przysięgi³⁸. Wprowadzenie sądów konsyliarskich, jako powszechnej jurysdykcji w konfederacyjnym wymiarze sprawiedliwości, proponowano w Wielkopolsce w grudniu 1771 r.³⁹

³⁷ O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego*, Warszawa 1886, s. 248; J. A. Gierowski, *Sejmik generalny Księstwa Mazowieckiego na tle ustroju sejmikowego Mazowsza*, Wrocław 1948, s. 157 i n.; S. Kutrzeba, *Krakowskie sądy kapiturowe*. Przegl. Prawa i Admin., R. XXVII, Lwów 1902, s. 841 - 842.

³⁸ W 1767 r. marszałek konfederacyjny, podobnie jak konsyliarze, deklarował wobec zgromadzonej szlachty, iż w *pełnieniu sprawiedliwości podług Pana Boga, praw dawnych, sumienia i słuszności* [...] będzie postępował, AGZ, t. XXIII, s. 540; AGZ, t. XXV, s. 637. Podobnie brzmiała rota przysięgi, którą złożył 3 sierpnia 1769 r. marszałek konfederacji ziemi łomżyńskiej Kazimierz Pułaski wraz z konsyliarzami, TP 15, k. 393.

³⁹ J. Sobczak, *Sądy konfederacji barskiej*, s. 102.

Zniósłszy sądownictwo zwyczajne, targowica powierzała władzę sądową, administracyjną i skarbową marszałkom oraz konsyliarzom konfederacji partykularnych⁴⁰. Składali oni przysięgę wobec skonfederowanych ziemian według jednolitej roty, iż sądy swoje podług „Boga, sumienia i praw sądzić” będą⁴¹. Źródła odnoszące się do konfederacji targowickiej dostarczają zresztą najwięcej danych o organizacji sądów konsyliarskich.

W 1792 r. miejsca sądów miały być wyznaczane przez marszałków lokalnych związków, a raz obrane i podane do wiadomości publicznej nie powinny być odmieniane. Najczęściej wybierano w tym celu budynki, w których zwyczajowo orzekały komisje porządkowe cywilno-wojskowe bądź sądy ziemiańskie⁴². Z reguły partykularne konfederacje powoływały jeden sąd dla całego terytorium swego działania. Pomimo wyraźnego zakazu targowicy zdarzyło się jednak, że naznaczono alternatę sądu. Szlachta ziemi nurskiej, szeroko interpretując scedowane jej przez marszałka uprawnienie wyboru miejsca sądu konsyliarskiego, wyznaczała mu alternatywnie siedziby w Nurze, Kamieńczyku i Ostrowii⁴³.

Jurysdykcje konsyliarskie z 1767 r. odprawiane były zależnie od potrzeb i z reguły nie naznaczano im stałych kadencji⁴⁴. Ściśle normowano te kwestie dopiero w czasie targowicy. Sesje sądów konsyliarskich trwać miały wówczas codziennie, od godziny 9⁰⁰ do 13⁰⁰, wyjąwszy niedziele i święta. Konsyliarze składający komplet mogli jednak odraczać sesje na określony czas⁴⁵.

W zakresie organizacji kancelarii sądów konsyliarskich, lokalne kon-

⁴⁰ J. D. Ochocki, *Pamiętniki*, t. IV, s. 3 i 7; *Tajna korespondencja z Warszawy 1792 - 1794 do Ignacego Potockiego*, oprac. M. Rymaszyna i A. Zahorski, Warszawa 1961, s. 128; J. Wąsicki, *Konfederacja targowicka*, s. 22 - 23. Targowickie sądy konsyliarskie przetrwały formalnie do 30 września 1793 r., zgodnie z uniwersalem marszałka konfederacji grodzieńskiej, Stanisława Bielińskiego. PAN Kr. 953, k. 2097 - 2097v; *Zbiór aktów*, s. 315.

⁴¹ Zob. np. Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 8320, Teki Pawińskiego nr 3 (TP 3), k. 522 - 523; Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 8322, Teki Pawińskiego nr 5, k. 632; *Lauda sejmików ziemi dobrzyńskiej*, w: *Acta historica res gestas Poloniae illustrantia*, t. X, wyd. F. Kluczycki, Kraków 1887 (dalej cyt. LD), s. 406.

⁴² *Ordynacja sądowa i ekonomiczna konfederacji województwa krakowskiego z 10 września 1792 roku*, w: *Zbiór aktów*, (*Ordynacja krakowska*), s. 302 - 303; TP 15, k. 443; J. Sobczak, *Sąd konfederacji targowickiej*, s. 168.

⁴³ Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 8335, Teki Pawińskiego nr 18, k. 419v - 420.

⁴⁴ Konfederacja poznańska i kaliska obligowała konsyliarzy, aby wraz z marszałkiem: sądy konfederackie, jeżeli tego potrzeba wyciągać będzie, pod prezydencją j.w. marszałka czynili, za poprzedzonymi hoc fine jegoż uniwersałami, Bibl. SI. Katowice 236218 III - 236359 III, k. 117v. Konfederacja sieradzka pozostawiała marszałkowi moc sprawowania gdzie będzie potrzeba sprawiedliwości, Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 8345, Teki Pawińskiego nr 28, k. 584.

⁴⁵ *Ordynacja krakowska*, s. 304.

federacje miały dość znaczny margines swobody. Sprawowanie ogólnego dozoru i kierownictwa w kancelariach, zarówno co do akt, jak i osób kancelarzy, powierzano w 1792 r. pisarzom sądowym. Istotna rola w kancelariach sądów targowickich przypadła regentom, którym zlecano nadzór nad bezpieczeństwem akt oraz przestrzeganie porządku w pomieszczeniach sądowych. Wyjątkowo regentowi wolno było zastępować nieobecnego pisarza⁴⁶. Sąd posiadać mógł jeszcze innych urzędników, np. woźnego, pomagających pisarzowi „manualistów”⁴⁷.

Szczególną pozycję zajmowali instygatorzy sądów konsyliarskich. Występowali oni już w procesach sądowych przed jurysdykcjami konsyliarskimi konfederacji barskiej⁴⁸, lecz rolę ich precyzowała dopiero targowica. Kompetencje instygatorów jurysdykcji targowickich nie różniły się w zasadzie od uprawnień i obowiązków instygatorów sądowych w Rzeczypospolitej⁴⁹.

Początkowo minimalny komplet orzekający w sądach konsyliarskich ustanawiały same konfederacje lokalne. Np. podczas konfederacji radomskiej, w województwie sandomierskim, komplet tworzyło 7 konsyliarzy⁵⁰. W 1792 r., zgodnie z poleceniem konfederacji generalnej, przyjmowano powszechnie, iż minimalny komplet uprawniony do sądenia złożony miał być z 3 osób. Nieobecnego marszałka mógł zastępować pierwszy w porządku konsyliarz⁵¹. Takie określenie minimalnego kompletu spowodowane było względami praktycznymi. Generalność targowicka miała wiele trudności z obsadzaniem stanowisk marszałków i konsyliarzy partykularnych konfederacji. Większość obywateli wymawiała się rozmaitymi przeszkodami, ci natomiast, którzy figurowali w akcie konfederacji, nie zawsze podejmowali faktycznie swe czynności⁵². Targowica pozwalała zresztą funkcjonować sądom konsyliarskim w liczniejszym komplecie. Dlatego właśnie konfederacja krakowska dzieliła skład konsyliarzy na 3 komplety czteroosobowe, zabezpieczając je tym samym przed zerwaniem⁵³.

⁴⁶ *Ordynacja krakowska*, s. 307 - 308.

⁴⁷ J. Sobczak, *Sąd konfederacji targowickiej*, s. 169.

⁴⁸ Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 266 (BJ 266), k. 2.

⁴⁹ Zgodnie z tendencjami występującymi w polskim ustawodawstwie, instygatorzy sądów targowickich mieli np. obowiązek sprawowania nadzoru nad więzieniami, *Ordynacja krakowska*, s. 310 - 311; por. J. Makarewicz, *Instygator w dawnym prawie polskim*, Archiwum Tow. Nauk. we Lwowie, (1921), dz. 2, t. I, z. 4, s. 19.

⁵⁰ Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 8341, Teki Pawińskiego nr 24, k. 803 - 805.

⁵¹ Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 8330, Teki Pawińskiego nr 13 (TP 13), k. 836; TP 15, k. 443; J. Wąsicki, *Konfederacja targowicka*, s. 23.

⁵² J. D. Ochocki, *Pamiętniki*, t. IV, s. 4 i n.

⁵³ *Ordynacja krakowska*, s. 303 - 305; J. Sobczak, *Sąd konfederacji targowickiej*, s. 168 - 169.

B. Sądy konsyliarskie konfederacji radomskiej i barskiej nie miały ściśle określonego zakresu kompetencji. O jednolitej w miarę właściwości rzeczowej tych sądów można mówić dopiero w czasie targowicy. Daje się jednak zauważyć stałe rozszerzanie kompetencji sądów konsyliarskich w omawianym okresie.

Sądy marszałków i konsyliarzy konfederacji orzekały przede wszystkim w sprawach o charakterze politycznym. Jurysdykcje konsyliarskie z lat 1768 - 1772 i 1792 - 1793 rozpatrywać mogły czyny skierowane przeciw związkowi, jak również niesposłuszeństwa obywateli wobec rozporządzeń władz konfederacyjnych⁵⁴.

Prócz tego sądy konsyliarskie wyrokowały w sprawach czynkowych i ekspulsyjnych. Akt konfederacji barskiej określał właściwość sądów powoływanych przez konfederatów ogólnikowo⁵⁵. Wydaje się jednak, że tam, gdzie nie powoływano sądów konfederacyjnych w ścisłym rozumieniu, jurysdykcje konsyliarskie mogły rozstrzygać w sprawach wynikających z 4 artykułów grodzkich, a także *uczynkowych*, *exorbitantiarum et recentium criminum*⁵⁶. W praktyce sądziły zapewne wszelkie sprawy, wymagające naprawienia szkody. Zgodnie z uniwersałami konfederacji generalnej koronnej i litewskiej z 1792 r. sądy konsyliarskie rozpoznawać miały również *sprawy violatae securitatis w miejscach, gdzie się sądy agituja*⁵⁷. Określeniem tym objęto wystąpienia przeciwko powadze i bezpieczeństwu sądów, jak też zakłócenia porządku w mieście, w którym znajdowała się siedziba sądu.

Jurysdykcje konsyliarskie dążyły faktycznie do rozszerzania swych kompetencji, rozpatrując nawet powództwa cywilne. Prawdopodobnie sądy konfederacji barskiej mogły rozstrzygać spory o ustalenie prawa, jeśli obydwie strony dobrowolnie wybrały forum jurysdykcji konfederacyjnej⁵⁸. Sąd konsyliarski województw wielkopolskich powołany w 1792 r. orzekał prawie we wszystkich sprawach cywilnych⁵⁹.

C. Zgodnie z tradycją polskiego sądownictwa⁶⁰ jurysdykcje targowickie same sądziły skierowane przeciw nim wystąpienia. Przestępstwa tego rodzaju dochodzone były z odrębnego rejestru, zwanego *directi mandati*. Wszczęcie postępowania w sprawach o naruszenie bezpieczeństwa sądów należało do obowiązków instygatorów jurysdykcji konfede-

⁵⁴ TP 13, k. 835; AGZ, t. XXIII, s. 567; *Konfederacja barska*, s. 10; W. Smoleński, *Konfederacja targowicka*, s. 272.

⁵⁵ Sądy konfederacyjne sędzić miały *iuxta usum et formam antiquam*, *Konfederacja barska*, s. 11.

⁵⁶ AGZ, t. XXIII, s. 585; J. Sobczak, *Sądy konfederacji barskiej*, s. 95, 102.

⁵⁷ TP 15, k. 443; *Ordynacja krakowska*, s. 304.

⁵⁸ W. Konopczyński, *Konfederacja barska*, t. II, s. 444.

⁵⁹ J. Sobczak, *Sąd konfederacji targowickiej*, s. 171.

⁶⁰ A. Lityński, *Prawnokarna ochrona sądów szlacheckich w Polsce XVI - XVIII wieku*, Przegl. Prawa i Admin., t. XV, 1981, s. 240.

rackich. Ochroną objęte było miejsce odbywania sądów. Zakazywano znieważania „osób lub honoru” sędziów i urzędników sądowych, a nawet ich sług⁶¹.

W obliczu powszechnej niemal niechęci Polaków do targowicy, władze konfederacyjne uznawały za niezbędne dla powagi sesji sądowych zorganizowanie wart przy budynkach sądów i uzyskanie asysty wojskowej⁶².

III

1. Naczelne miejsce w hierarchii sądownictwa konfederacyjnego zajmowały sądy konfederacji generalnych. Powoływały je wszystkie związki badanego okresu. Organizowano te sądy zawsze w miejscu pobytu konfederacji generalnej⁶³.

Komplet sądzący mogli składać, poza marszałkiem generalności, wszyscy jej konsyliarze. Dwie ostatnie konfederacje postanawiały już jednak minimalne komplety uprawnione do sądenia. W latach 1773-1775 minimalny skład orzekający wynosił 11 osób⁶⁴. W sądzie konfederacji generalnej koronnej z 1792 r. zasiadać mogło najmniej 5 osób, a w sprawach o zbrodnie stanu osób 7⁶⁵. Zgodnie z tradycją, konfederacje rozstrzygały wszelkie materie większością głosów⁶⁶.

Obowiązki konsyliarzy generalności w zakresie sądownictwa nie różniły się zasadniczo od obowiązków sędziów jurysdykcji zwyczajnych. Konsyliarze zobowiązani byli nie oddalać się z izby sądowej i nie zrywać kompletu oraz zachowywać się w sposób przyzwoity⁶⁷.

Przy sądach konfederacji generalnych powoływano również instygatorów. Bliższe dane o ich obowiązkach zostały zawarte w ordynacji z 1773 r. Instygatorów wyznaczali wówczas marszałkowie konfederacji. Do zadań ich należało przestrzeganie bezpieczeństwa i powagi konfederacji generalnej. Ponadto powinni byli wykonywać zwykle czynności instygatorów sądowych, *donosząc bez odwołki przestępnych i wykraczających, nie tylko [...] marszałkom, ale też sądowi generalnej konfederacji*⁶⁸.

⁶¹ *Ordynacja krakowska*, s. 306, 309.

⁶² TP 13, k. 836.

⁶³ AGZ, t. XXIII, s. 551-552; W. Łukasiewicz, *Targowica*, s. 136. W 1773 r. miejscem odbywania posiedzeń sądu konfederacji generalnej były rezydencje marszałków konfederacyjnych, *Ordynacja sądów generalnej konfederacji z 20 kwietnia 1773 roku*, b.m.d. (1773), (*Ordynacja 1773 r.*), k. 1.

⁶⁴ *Ordynacja 1773 r.*, k. 1.

⁶⁵ *Zbiór wszystkich druków*, s. 49.

⁶⁶ G. Lengnich, *Prawo pospolite Królestwa Polskiego*, Kraków 1836, s. 383.

⁶⁷ *Ordynacja 1773 r.*, k. 2v.

⁶⁸ *Ordynacja 1773 r.*, k. 2v.

W czasach stanisławowskich, w dwuinstancyjnej dotychczas strukturze organizacyjnej sądów konfederackich (sądy partykularne i sąd konfederacji generalnej), zaobserwować można zjawisko tworzenia generalności prowincjonalnych. Na zjeździe poznańskim w sierpniu 1769 r., skonfederowana szlachta województw wielkopolskich projektowała utworzenie sądu przy izbie konsyliarskiej. Sąd ten miałby być instancją odwoławczą od orzeczeń jurysdykcji powoływanych przez konfederację w poszczególnych powiatach⁶⁹. W początkowym okresie działalności konfederacji z 1792 r. istniały dwie odrębne generalności — koronna i litewska — sprawujące odrębne sądownictwo. Jak się wydaje, mimo utworzenia konfederacji obojga narodów, generalność koronna, a zwłaszcza litewska, nie zaprzestała wykonywania swej władzy sądowniczej.

2. Generalności konfederacyjne z czasów stanisławowskich zastrzeżały sobie prawo rozpoznawania odwołań od wyroków sądów powoływanych przez lokalne konfederacje, ale rozstrzygały także niektóre kategorie spraw w pierwszej instancji. Konfederacje generalne sądziły, prócz zbrodni stanu, sprawy uczynkowe, postęпки naruszające bezpieczeństwo publiczne oraz czyny wymierzone przeciwko generalności⁷⁰. Sąd konfederacji generalnej z lat 1768 - 1772 rozpoznawać miał pewne kategorie spraw skarbowych, związanych głównie z przywłaszczeniem dochodów publicznych przez osoby prywatne. Generalność orzekała w sprawach dyscyplinarnych konsyliarzy i marszałków (np. Józefa Bierzyńskiego i Józefa Pułaskiego) oraz nadużyć dokonywanych przez konfederatów⁷¹. Ordynacja sądów konfederacji generalnej z 1773 r. przekazywała ponadto tej jurysdykcji materie należące do kompetencji sądów sejmowych i przestępstwa urzędnicze⁷².

Do właściwości sądów konfederacji generalnych nie należały natomiast sprawy sukcesyjne, prostych długów i graniczne. Podczas konfederacji z lat 1773 - 1775 wyrażano opinie, że w sądach konfederacji *cywilne sprawy, a zwłaszcza w okolicznościach zaczętej konfederację uprzedzających, mieścić się, a per consequens sądzone być nie mogą*⁷³. Najwyraż-

⁶⁹ W. Szczygielski, *Konfederacja barska*, s. 286.

⁷⁰ *Materiały do konfederacji*, s. 51; *Konfederacja barska*, s. 12; *Zbiór wszystkich druków*, s. 44.

⁷¹ Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 3049 (dalej cyt. BJ 3049), k. 30 i n.

⁷² Ordynacja 1773 r., k. 1; L. Hubert, *O sądzie konfederacji generalnej obojga narodów od roku 1773 do roku 1775*, w: *Pamiętniki historyczne*, t. II, Warszawa 1861, s. 301 - 302.

⁷³ Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rkps 1178 (Czart. 1173), k. 195; L. Hubert, *O sądzie konfederacji*, s. 302; H. Schmitt, *Materiały*, t. II, s. 72. Oczywiście sąd konfederacji generalnej mógł rozstrzygać sprawy graniczne, o ile zawierały one jednocześnie element uczynkowy. Miało to np. miejsce w sprawie rodziny Reytanów z Wizgierdami, gdy krewni pośła nowogrodzkiego, zniecierpliwie-

niej konfederacja zaczęta w 1773 r., podobnie jak targowica, stanowiła dogodny środek załatwiania porachunków osobistych przez członków generalności. Wyróżniał się w tym zwłaszcza A. Poniński, przeto ówczesny anonimowy autor przypominał, iż *nie może do tych sądów intentować spraw swoich X.J.M. konfederacji, będąc w nich sam prezydującym sędzią, laski [...] marszałkowskiej na sądzeniu spraw swoich nikomu zdawać nie może, nie mając na to danej mocy od województw i powiatów*⁷⁴.

Rozgraniczenie kompetencji między sądami konfederacji lokalnych a sądami generalności jest zadaniem trudnym do przeprowadzenia. Zarówno bowiem konfederacja barska jak i targowicka, uzurpując sobie pełnię władzy, przejmowały do rozpoznania powództwa o różnorodnym charakterze. W czasie targowicy rozszerzeniu ulegały zwłaszcza kompetencje generalności targowickiej litewskiej, wykorzystywanej przez Józefa i Szymona Kossakowskich do prześladowań przeciwników i powiększania własnego majątku. Brak ścisłego określenia właściwości rzeczowej generalności był jedną z przyczyn dezorganizacji w konfederacyjnym wymiarze sprawiedliwości. Dlatego też, pod wpływem krytyki społecznej, po wznowieniu działalności Trybunału Koronnego w 1774 r., ograniczeniu uległy kompetencje sądu konfederacji generalnej z lat 1773 - 1775. Generalności pozostawiono wówczas do rozpoznania sprawy już rozpoczęte przed jej forum oraz powództwa o naruszenie spokoju publicznego i wystąpienia przeciw konfederacji. Pozostałe roszczenia procesowe przekazano sądom właściwym. Zakazano także wnoszenia apelacji i mocy do sądu konfederacji generalnej⁷⁵.

Rozwiązaniem, które przeciwdziałać miało upadkowi autorytetu sądownictwa generalności, było tworzenie sądów nadzwyczajnych, wspomagających konfederacki wymiar sprawiedliwości.

Wzajemne animozje między członkami generalności barskiej opóźniały wydawanie przez nią ostatecznych orzeczeń. Projektowano więc przekazanie wszelkich spraw wnoszonych do jurysdykcji konfederacji generalnej, wyjąwszy zbrodnie stanu, nadzwyczajnemu sądowi złożonemu z marszałków i konsyliarzy powoływanych z prowincji Rzeczypospolitej, a obradującemu pod przewodnictwem generalnego marszałka albo pierwszego *ex turno* członka⁷⁶. Niesprawność sądownictwa generalności wiązała się również z faktem jej pobytu poza terytorium kraju, co osłabiało znacznie powagę i skuteczność podejmowanych decyzji. Widomym

ni długotrwałym procesem, zajęchali sporne dobra; W. Konczyńska, *Reytan, Korsak i Bohuszewicz na sejmie 1773 roku. Materiały do monografii powsta nowogrodzkiego*, Wilno 1933, s. 20 - 21.

⁷⁴ Czart. 1178, k. 195.

⁷⁵ PAN Kr. 953, k. 1769v - 1770v.

⁷⁶ W. Konopczyński, *Konfederacja barska*, t. II, s. 445 - 446; J. Sobczak, *Sądy konfederacji barskiej*, s. 101 - 102.

tego przykładem była odmowa ze strony Kazimierza Pułaskiego i regimientarza wielkopolskiego Józefa Zaremby egzekucji dekretu generalności⁷⁷. Tracąc kontrolę nad biegiem wydarzeń w kraju, a nawet nad sądownictwem konfederackim usiłowała jeszcze konfederacja generalna przeciwdziałać niekorzystnemu rozwojowi sytuacji, projektując tworzenie partykularnych sądów *ultimae instantiae*⁷⁸. Miały one przyspieszyć wymiar sprawiedliwości, a jednocześnie ograniczyć wszechwładzę marszałków związkowych.

Szczególnie ostrej krytyce poddawali współcześni sądownictwo generalności targowickich. Pozywano do sądów konfederacji generalnych — koronnej i litewskiej — patriotów i przeciwników targowicy oraz zwolenników Sejmu Czteroletniego. Prześladowano Towarzystwo Przyjaciół Konstytucji i redaktorów „Gazety Narodowej”. Grożono sankcjami ministrom, senatorom i posłom z czasów Sejmu Wielkiego⁷⁹. Bezprawia owe wywoływały sprzeciw społeczeństwa, zaś liczba procesów, przy ciągłych zmianach miejsc pobytu generalności, dezorganizowała działalność targowicy.

Podjmując próby uzdrowienia wymiaru sprawiedliwości, konfederacja generalna z 1792 r. usiłowała utworzyć nadzwyczajne sądy *ultimae instantiae*, odrębne dla Korony i Litwy. Wyznaczano im stałe miejsca posiedzeń, a dekretem tych sądów przyznawano rangę dekretów trybunałskich. Targowickie jurysdykcje ostatniej instancji nie rozpoczęły jednak w praktyce realizować swych czynności⁸⁰.

IV

W warunkach trwających działań wojennych, sądy konfederackie z lat 1768 - 1772 tworzone opornie, te zaś które powstały, nie zawsze miały należyte warunki działania. Znaczna więc rola przypadała w tej sytuacji sądom wojskowym konfederacji. Nie bez znaczenia był też fakt, iż wojsko stanowiło integralną część konfederacji barskiej, a nawet współtworzyło ją. W Barze zawiązano bowiem — obok konfederacji cywilnej pod przewodnictwem Michała Krasińskiego, również związek woj-

⁷⁷ J. Kitowicz, *Pamiętniki*, s. 321.

⁷⁸ W. Konopczyński, *Konfederacja barska*, t. II, s. 445.

⁷⁹ PAN Kr. 953, k. 2114v - 2115, 2096v; *Zbiór wszystkich druków*, s. 45; F. Karpiński, *Pamiętniki*, wyd. J. Moraczewski, Lwów 1849, s. 212; *Tajna korespondencja*, s. 29, 37, 41, 47.

⁸⁰ „Korespondent Warszawski”, 1792, nr 83, s. 789, nr 104, s. 1027; W. Smoleński, *Konfederacja targowicka*, s. 350 - 351; J. Wąsicki, *Konfederacja targowicka*, s. 24 - 25.

skowy J. Pułaskiego. Z inspiracji J. Pułaskiego wybrano w listopadzie 1768 r. sędziego i pisarza konfederacji⁸¹. Szczególną pozycję uzyskały sądy wojskowe konfederacji w Wielkopolsce. W początkowym okresie działalności konfederatów wielkopolskich zastępowały one, zamiast sądów konfederackich, zawieszone sądownictwo zwyczajne⁸².

Sądy wojskowe miały przede wszystkim zapewnić utrzymanie dyscypliny wśród konfederatów, ale orzekały również w sprawach nadużyć dokonywanych przez osoby podające się za nich. Znaczną część powództw rozpatrywanych przez te sądy stanowiły zarzuty o szpiegostwo. Represje dotyczyły głównie włóczęgów i żebraków, których sądzono i wieszano w trybie natychmiastowym. Mieszczan podejrzanych o współdziałanie z nieprzyjacielem skazywano po przeprowadzeniu nader skróconych inkwizycji, ograniczających się czasem do kilku pytań zadawanych podejrzanemu⁸³. Sądy wojskowe wkraczały również w zakres właściwości rzeczowej sądów konfederackich. Liczne nadużycia, jakich dopuszczali się jurysdykcje wojskowe spowodowały próby ograniczenia ich działalności m.in. przez zakaz sądzenia zbrodni politycznych, szpiegostwa oraz orzekania w sprawach marszałków i konsyliarzy konfederacji⁸⁴.

Sądy wojskowe skazywały najczęściej na rozstrzelanie, niekiedy na powieszenie, a sporadycznie orzekano ścięcie. Wyrok wykonywano w trybie natychmiastowym, w ciągu jednej doby⁸⁵.

W stosunku do występujących przeciw prawu wojennemu konfederatów, obok sądów wojskowych, swą jurysdykcję sprawować mogli regimentarze konfederacji. Szczególną aktywność, jak się wydaje — wykazywał regimentarz konfederacji województw wielkopolskich J. Zaremba⁸⁶. Ścisłego rozgraniczenia kompetencji pomiędzy jurysdykcją regimentarza a sądami wojskowymi nie sposób jednak przeprowadzić. Nie chcąc np. wyrokować w sprawie zdrajcy konfederacji, kapitana Wyganowskiego, przekazał go J. Zaremba do Częstochowy, gdzie mocą dekretu sądu wojskowego został skazany na śmierć⁸⁷.

⁸¹ W. Konopczyński, *Konfederacja barska*, t. I, s. 31, t. II, s. 216, 428 - 430.

⁸² *Materiały do konfederacji*, s. 272; J. Sobczak, *Sądy konfederacji barskiej*, s. 96 i n.

⁸³ J. Kitowicz, *Pamiętniki*, s. 197 - 198.

⁸⁴ J. Sobczak, *Sądy konfederacji barskiej*, s. 98 i n.

⁸⁵ J. Kitowicz, *Pamiętniki*, s. 204. Rotmistrz Kossowski, skazany w Krakowie za napad na marszałka ziemi gostyńskiej Józefa Dzierżanowskiego, [...] w 5 godzinach [...] ścięty w nocy i pochowany u św. Jerzego, W. Mączyński, *Dziennik zdarzeń w mieście Krakowie w czasie konfederacji barskiej*, wyd. W. Konopczyński, Kraków 1911, s. 18.

⁸⁶ BJ 3049, k. 10 - 11. Konfederat Kawecki [...] złapany pod Piotrkowem na rabunku, za wyrokiem Zaremby [...] został rozstrzelany, J. Kitowicz, *Pamiętniki*, s. 200 - 201.

⁸⁷ J. Kitowicz, *Pamiętniki*, s. 244.

V

1. Zasadą było, iż postępowanie sądowe mogło być wszczęte na podstawie delacji, a delator występował wraz z instygatorem po stronie powodowej⁸⁸. W praktyce jednak udział delatora w rozpoczęciu postępowania przed sądem konfederackim nie był konieczny⁸⁹. Postępowanie sądowe w czasie konfederacji barskiej mogło być wszczynane z urzędu przez instygatora⁹⁰. W 1792 r. konfederacja wołyńska zaczęła swe sądy w Dubnie „od zapoznania do nich bez delatora na instancję samego instygatora” Wincentego Karszę, konsyliarza tej konfederacji⁹¹. Stanisław Szczęśny Potocki zlecił instygatorom pozwać działaczy Sejmu Czteroletniego, nie składających akcesów do targowicy oraz inne występujące przeciw niej osoby⁹². W sprawie J. Bierzyńskiego, samowłańczego marszałka sieradzkiego, generalność barska wszczęła postępowanie nie wyznaczwszy w ogóle instygatorów⁹³, na podstawie powszechnego przekonania o popełnionych przez niego przestępstwach.

Zaobserwować więc można tendencje do przełamywania w tym zakresie zasad dawnego polskiego procesu ziemskiego na rzecz elementów inkwizycyjnych.

2. Częściej niż w postępowaniu przed sądami zwyczajnymi⁹⁴, konfederacje stosowały aresztowania obwinionego. W latach 1768 - 1772 było to podyktowane koniecznością zagwarantowania stawienia podejrzanego przed sądem konfederackim. Na ogół aresztowaniu podlegali sami uczestnicy konfederacji, zdarzały się jednak przypadki zatrzymywania dysydentów, a nawet księży⁹⁵. Nadużywanie aresztu stanowiło pogwałcenie praw szlacheckich. J. Bierzyński zarzucał władzom konfederacyjnym przetrzymywanie obywateli w areszcie i naruszanie, tym samym przywileju *neminem captivabimus nisi iure victum*. Wykazywał on wadliwość postępowania generalności, która nakazywała chwytać konfederatów [...] *ani słychanych i przypozywanych, na bardzo błahych fundamentach*⁹⁶.

⁸⁸ BJ 266, k. 2.

⁸⁹ S. Kutrzeba, *Dawne polskie prawo sądowe w zarysie*, Lwów—Warszawa—Kraków 1927, s. 118.

⁹⁰ Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 6234 III (BJ 6234 III), k. 288 - 289.

⁹¹ *Tajna korespondencja*, s. 128.

⁹² W. Smoleński, *Konfederacja targowicka*, s. 183 - 184.

⁹³ W. Konopczyński, *Konfederacja barska*, t. I, s. 397.

⁹⁴ S. Salmonowicz, *Krystian Bogumił Steiner (1764 - 1814). Toruński prawnik i historyk. Studium z dziejów nauki prawa doby Oświecenia w Polsce*, Toruń 1962, s. 90 i n.

⁹⁵ W. Konopczyński, *Konfederacja barska*, t. I, s. 297, t. II, s. 422, 446; W. Szczygielski, *Konfederacja barska*, s. 290.

⁹⁶ BJ 3049, k. 51, 63.

Targowica stosowała areszt głównie wobec przeciwników politycznych. Zatrzymywano nawet osoby podejrzane o niechęć do konfederacji, czasem też odmawiające składania akcesów. Aresztowanie dotyczyło również cudzoziemców, przede wszystkim Francuzów⁹⁷.

Zadne postanowienia konfederacji nie określały organów uprawnionych do dokonywania aresztowań. Wydaje się, iż mogły to czynić wszelkie organy władzy i bezpieczeństwa akceptowane przez konfederację, np. komendy konfederackie.

Koszty utrzymania aresztantów pokrywali, zgodnie z normami polskiego prawa ziemskiego, delatorzy⁹⁸.

3. Pozwy wydawano zazwyczaj w imieniu marszałka konfederacji i jej konsyliarzy. W 1792 r. pozwy redagowano pod imieniem marszałków konfederacyjnych i opatrywano zwrotem, iż marszałek „władzą i powagą konfederacji” nakazuje stawić się pozwanemu⁹⁹. Samozwańczy marszałek J. Bierzyński wydawał pozwy w czasach barskich w swoim tylko imieniu¹⁰⁰.

Termin między pozwaniem a stawieniem w sądzie konfederackim tak jak w prawie polskim, ujmowany był niejednolicie i wynosił od jednego do czterech tygodni¹⁰¹. Wydaje się, że z reguły termin ten był krótszy dla sądów pierwszych instancji tworzonych przez związki lokalne, dłuższy natomiast dla pozwów wydawanych przez sądy konfederacji generalnych.

Zazwyczaj wyraźnie podkreślano, iż pozywa się obwinionego „na rok zawity” oraz zakazywano wnoszenia dylacji¹⁰².

Obok terminu zwyczajnego wprowadzano tradycyjnie termin taktowy. Podczas konfederacji targowickiej z terminu tego odpowiadały osoby obwinione o naruszenie bezpieczeństwa sądu, zaś w czasach konfederacji barskiej nakazywano niekiedy sędzić z takowego rejestru powództwa przeciwko rabującym konfederatom. Rozprawa miała być wówczas wyznaczana „nieodwłocznie”¹⁰³. Według ordynacji sądu konfederacji ge-

⁹⁷ Z inspiracji rosyjskiej targowica aresztowała np. konsula generalnego ambasady francuskiej Jeana Alexandre'a Bonneau, *Tajna korespondencja*, s. 157.

⁹⁸ *Ordynacja krakowska*, s. 310.

⁹⁹ Np. pozew Stanisławowi Małachowskiemu przed sąd konfederacji generalnej koronnej z 1792 r., *Zbiór konfederacji teraźniejszej roku 1792 obojga narodów. Wszystkich uniwersałów i czynności*, b.m.d. (1792). s. 354; TP 15, k. 443v; *Ordynacja krakowska*, s. 308.

¹⁰⁰ BJ 6234 III, k. 288 - 289.

¹⁰¹ BJ 6234 III, k. 288 - 289; TP 15, k. 443v; AGZ, t. XXIII, s. 551; *Ordynacja krakowska*, s. 308; *Ordynacja 1773 r.*, k. 1; *Zbiór konfederacji*, s. 350.

¹⁰² AGZ, t. XXIII, s. 551 - 552. W 1773 r. zakazano wszelkich dylacji do sądu generalnej konfederacji, prócz dylacji *verae infirmitatis praevis solennitatibus* prawem przepisanych, *Ordynacja 1773 r.*, k. 2; Czart. 1178, k. 66 - 68.

¹⁰³ *Materiały do konfederacji*, s. 291; *Ordynacja krakowska*, s. 308 - 309.

neralnej z 1773 r., pozwani z terminu taktowego zobowiązani zostali do usprawiedliwienia się w ciągu 3 dni. Termin taktowy był wygodnym narzędziem w rękach sędziów konfederackich. Nadużywały go zwłaszcza jurysdykcje targowickie, szeroko interpretując zakres ochrony bezpieczeństwa i powagi sądu. Konsyliarz podolski Marchocki za to, że przyszedł do sądu konfederacji wołyńskiej, by przedstawić powszechne oburzenie wywołane pozwaniem przed ten sąd konsyliarza wołyńskiego Wincentego Karszy, został *ex termino tacto* rokowanym, iż ważył się izbę sądową nachodzić¹⁰⁴.

Pozwy konfederacyjne doręczali przysięgli woźni sądowi, według zwyczajów stosowanych w Rzeczypospolitej. W czasach targowicy wszystkie relacje pozwów, wydanych do sądu konsyliarskiego krakowskiego, *choćby gdzie indziej przed aktami były czynione, tedy przez oblatę akt konfederacji na dni najmniej cztery przed przypadnięciem sprawy podawane być powinny*¹⁰⁵.

4. Postępowanie sądowe konfederacji targowickiej, tak zresztą jak podczas innych związków badanego okresu, toczyć miało się według zasad dawnego procesu ziemskiego, czyli podług praw krajowych sprzed 3 maja 1791 r.¹⁰⁶ Przede wszystkim przywrócono wówczas ustność procesu, przekreślając tym samym wszelkie zabiegi, zmierzające do wprowadzenia w Polsce pisemności postępowania. Strony miały składać w sądzie ustne indukty, repliki i odpowiedzi. Zgodnie z zaleceniami targowicy, tylko w sprawach ekspulsyjnych, wymagających zbadania dokumentów i przeprowadzenia inkwizycji, dozwolano przedstawiać orzekającym konsyliarzom sumariusze i konkluzje¹⁰⁷.

W 1769 r. sąd konsyliarski w Poznaniu, rozpatrując sprawę Macieja Klockiewicza, podejrzanego o popełnienie rozlicznych przestępstw kryminalnych, nakazał stawić aresztanta osobiście, „na dobrowolne przyznanie się”¹⁰⁸. Zdarzało się jednak, że ferowano ostateczny wyrok, nie słuchając w ogóle oskarżonego. Tak np. postąpiła generalność barska z J. Bierzyńskim, nie pozyskując go nawet ani nie wyprowadzając żadnych inkwizycji¹⁰⁹. W celu wydobycia zeznań stosowano tortury. Sądy konfederacji barskiej, w miarę możliwości, zlecały ich przeprowadzenie sądom miejskim, wzorem praktyki wykształconej w polskim procesie ziemskim¹¹⁰.

¹⁰⁴ *Tajna korespondencja*, s. 128.

¹⁰⁵ *Ordynacja krakowska*, s. 306 - 307. Według J. Sobczaka (*Sąd konfederacji targowickiej*, s. 172) woźni sądowi w Wielkopolsce mogli składać relacje o doręczeniu pozwów konfederacyjnych we właściwej kancelarii grodzkiej.

¹⁰⁶ *Ordynacja krakowska*, s. 308.

¹⁰⁷ *Ordynacja krakowska*, s. 308.

¹⁰⁸ BJ 266, k. 2.

¹⁰⁹ BJ 3049, k. 45 - 46, 50 - 51.

¹¹⁰ W. Konopczyński, *Konfederacja barska*, t. I, s. 81; W. Szczygiełski, *Konfederacja barska*, s. 222. Zob. też Z. Klementowski, M. Skręto-

Przyznanie się obwinionego nie było jednak dowodem wystarczającym. Dla pełniejszego udowodnienia przeprowadzano inkwizycje ze świadków w dwóch etapach: *niezupelne, jako też powtórne, na dopełnienie pierwszych, w resztującej świadków liczbie*¹¹¹. Tortury występowały jednakże tylko w postępowaniu przed sądami konfederacji barskiej, nie stosowały ich natomiast związki z lat późniejszych.

Typowym elementem postępowania inkwizycyjnego w procesie barskim była możliwość stosowania tortur już po wydaniu wyroku skazującego, czyli tortury przedwstępne, mające na celu wydobyć ze skazanego zeznań o współuczestnikach przestępstwa. Generalność barska nakazała np., aby J. Bierzyński przed egzekucją był „pieczony szynami”, chcąc w ten sposób ustalić, gdzie ukrył on srebra, depozyta i jakich miał współników¹¹².

Jak się wydaje, wyraźniejsze wpływy procesu inkwizycyjnego występowały w sądach konfederacji generalnych. W lokalnych sądach konfederackich bardziej dbano o pozory legalności i stosowano więcej reguł dawnego polskiego postępowania skargowego. Sąd konsyliarski w Poznaniu w 1769 r., skazując Macieja Klockiewicza na ścięcie, nakazał wykonać egzekucję dopiero po uprzednim zaprzysiężeniu przez delatora i instygatora, iż skazany za popełnione [...] *kryminaly godzien jest śmierci*¹¹³.

Z reguły inkwizycje przeprowadzał sąd orzekający, realizując tym samym zasadę bezpośredniości postępowania. W 1792 r. inkwizycje i skrutynia miały być realizowane przez całą izbę konsyliarską, a przynajmniej przez 2 konsyliarzy, według pytań artykułowanych, których listę sporządzała strona¹¹⁴. Zdarzało się jednak, iż inkwizycje sądów konfederacyjnych spełniał sąd delegowany; np. inkwizycje nakazane przez sąd konsyliarski poznański w 1769 r. przeprowadził sąd wojskowy konfederacji¹¹⁵.

Postępowanie sądowe w sądach konfederacyjnych stanowiło więc typ procesu mieszanego.

wicz, *Z dziejów zniesienia tortur w Polsce*, Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne, t. IX, 1979, s. 366-367; W. Maisel, *Tortury w praktyce sądu kryminalnego miasta Poznania w wiekach XVI-XVIII*. Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza, t. XIII, z. 1, 1979, s. 124.

¹¹¹ BJ 266, k. 2-3.

¹¹² BJ 3049, k. 49.

¹¹³ BJ 266, k. 4v-5.

¹¹⁴ TP 15, k. 443-443v; J. Sobczak, *Sąd konfederacji targowickiej*, s. 173. Sąd konfederacji targowickiej województwa krakowskiego w pełnym składzie zobowiązany był słuchać inkwizycji w sprawie kryminalnej, *Ordynacja krakowska*, s. 305.

¹¹⁵ BJ 266, k. 2-3.

5. Wydaje się, że w sądach konfederacji barskiej obrońcy w ogóle nie występowali. Instytucję obrońców wprowadzały natomiast konfederacje z lat 1773 - 1775 oraz 1792 - 1793.

Patronów, zgodnie z utrwalonym w prawie polskim zwyczajem, dzielono na mecenasów i dependentów. W palestrze zatrudniana miała być tylko „szlachta rodowita”¹¹⁶. Patroni jurysdykcji targowickich musieli być przysięgłymi już w dawnym sądzie ziemskim lub grodzkim. Powtarzano znane w polskim prawie wymogi, aby nie obrażali oni w swych wystąpieniach uczestników postępowania oraz nie poruszali kwestii nie dotyczących sprawy. Palestrantów obciążał ponadto obowiązek uiszczania wszelkich należności sądowych, jeśli ich pryncypał nie stawał w sądzie osobiście. Mecenas i jurysdykcji targowickich ponosili odpowiedzialność za przewinienia własne i swoich dependentów.

W 1773 r., wzorem polskiego ustawodawstwa, przyjęto *numerus clausus* palestry funkcjonującej przy sądzie konfederacji generalnej. Interesów obywateli koronnych bronić miało 18 mecenasów, litewskich zaś — 11¹¹⁷.

6. Strony, nie stawające w sądzie konfederackim osobiście lub przez przysięgłego patrona, podlegały kondemnacie, czyli wyrokowi zaocznemu. Kondemnaty były najczęściej stosowanym przez konfederację z lat 1773 - 1775 środkiem represji przeciwko przebywającym na emigracji przywódcom i działaczom konfederacji barskiej. Jednocześnie starano się przy ich pomocy paraliżować działania opozycji w kraju¹¹⁸.

7. Narada nad wyrokiem była tajna. W izbie sądowej pozostawać wówczas mogły tylko, prócz marszałka i konsyliarzy posiadających *vota decisiva*, pisarza i sekretarza, osoby przysięgłe „na sekreta izby” oraz wezwane przez sąd¹¹⁹.

Jeśli nie osiągnięto jednogłośnej zgody na wyrok, na żądanie marszałka albo chociaż jednego konsyliarza, zarządzano głosowanie tajne. Głosy oddawano wtedy według porządku zasiadania w izbie, decyzje zapadały większością głosów, a parytet rozwiązywał przewodniczący składu orzekającego¹²⁰. Zgodnie z zaleceniami targowicy, konfederacje lokalne

¹¹⁶ Ordynacja 1773 r., k. 2v; Ordynacja krakowska, s. 309.

¹¹⁷ Ordynacja 1773 r., k. 2v; S. Janczewski, *Dzieje adwokatury w dawnej Polsce*, Warszawa 1970, s. 58.

¹¹⁸ H. Schmitt, *Materiały*, t. II, s. 178; L. Wegner, *Tadeusz Reytan na sejmie warszawskim z roku 1773. W stuletnią rocznicę sejmu rozbiorowego*, Poznań 1873, s. 45 i n.

¹¹⁹ Ordynacja krakowska, s. 305. Tajność narady była cechą charakterystyczną wyrokowania w sądach trybunalskich, P. Dąbkowski, *Zasada jawności w dawnym prawie polskim*, Lwów 1937, s. 8 - 9.

¹²⁰ Ordynacja 1773 r., k. 1. Przed sądem generalności barskiej tajne głosowanie

prowadziły sentencjonarze dla zapisywania różności zdań, ażeby za decyzje niewłaściwe *nie odpowiadały niewinne osoby, które by się do zdrożności nie przykładaly*¹²¹. Ostatecznie wyroki nie zapadały jednak w sądach konsyliarskich konfederacji barskiej zbyt często, czego powodem była przekupność konsyliarzy¹²².

8. W zasadzie postępowanie konfederacyjne było dwuinstancyjne. Apelacja do sądu konfederacji generalnej miała przysługiwać od wyroków sądów konfederackich z lat 1768 - 1772¹²³. Odwołań do generalności barskiej nie praktykowano jednakże ze względu na jej pobyt za granicą i opieszałość w załatwianiu spraw. Sama generalność postanawiała, iż w sprawach cywilnych, strona wygrywająca proces w pierwszej instancji mogła objąć w posiadanie rzecz sporną, pomimo założenia skargi apelacyjnej¹²⁴. W sprawach karnych już choćby sama szybkość egzekucji świadczyła o naruszaniu prawa skazanych do wnoszenia apelacji. Wyroki sądów lokalnych konfederacji barskiej były więc w rzeczywistości ostateczne.

Targowica pozwalała wnosić apelacje od wyroków sądów konsyliarskich do sądu konfederacji generalnej w tych sprawach, *w których podług prawa sądy pierwszej instancji do sądów najwyższych dopuszczać były powinny*.

W sprawach kryminalnych i *recentis criminis* nakładano na marszałków konfederacji wojewódzkich, pod groźbą odpowiedzialności osobistej, obowiązek wnoszenia apelacji, nawet wówczas, gdyby strona nie apelowała¹²⁵. Rygorystyczne przepisy o apelacji stanowiły przejaw nieufności targowicy do orzeczeń lokalnych sądów konfederackich, miały zapewnić ich kontrolę ze strony konfederacji generalnej¹²⁶. W praktyce jednak sądy konsyliarskie niechętnie realizowały wymóg apelacji i nie przyjmowały nawet odwołań składanych przez strony¹²⁷.

Omijanie przepisów o apelacjach było wyrazem dążeń alienacyjnych konfederacji partykularnych w czasach stanisławowskich.

Obok apelacji dopuszczano — jak się wydaje — mocję, czyli skargę przeciw sędziemu. W tym celu konfederacja generalna litewska z 1792 r.

zabronione było w sprawach religii, zdrady konfederacji i zbrodni stanu, W. Konopczyński, *Konfederacja barska*, t. II, s. 431 - 432.

¹²¹ *Zbiór konfederacji*, s. 348.

¹²² *Tajna korespondencja*, s. 128.

¹²³ *Materiały do konfederacji*, s. 50; J. Sobczak, *Sądy konfederacji barskiej*, s. 95, 102.

¹²⁴ W. Konopczyński, *Konfederacja barska*, t. II, s. 445.

¹²⁵ TP 15, k. 443v.

¹²⁶ M. Ogiński, *Pamiętniki*, t. I, s. 142.

¹²⁷ J. Sobczak, *Sąd konfederacji targowickiej*, s. 174.

tworzyła u siebie *registr officii*, z którego konfederacje wojewódzkie i powiatowe w ogóle lub osoby w nich zaskarżone, zapozwane przez stronę ukrzywdzoną, odpowiadać będą¹²⁸.

Wyroki sądów konfederacji generalnych posiadały walor ostatecznych dekretów trybunalskich, co jednak nie przesądzało o ich ostateczności. Charakterystyczna była tu sprawa Tadeusza Reytana. Pierwszy, skazujący go wyrok został cofnięty i wyeliminowany z akt dzięki protekcji Czarotoryskich jeszcze w 1773 r.¹²⁹ Wciąż czynnego politycznie posła nowogrodzkiego pozwano jednak powtórnie, a kondemnata z maja 1773 r. skasowana została dopiero dekretem sądów sejmowych z 1790 r. przeciw Adamowi Ponińskiemu¹³⁰.

Wyroki sądu konfederacji generalnej z lat 1773 - 1775 przyjmowane były zresztą w społeczeństwie szczególnie niechętnie. Poddawano je ostrej krytyce już w czasie działalności konfederacji i żądano nawet, aby akta wszystkich spraw, w których orzekał sąd konfederacji, zostały rozpatrzone w przyszłych sądach trybunalskich. Przeciwstawił się temu A. Poniński wyrażając przekonanie, że to *niesłychane, by sąd niższy mógł przedsiębrać przegląd aktów sądu wyższego*¹³¹. W tym też duchu zredagowany został uniwersał z 25 czerwca 1774 r., w którym konfederacja generalna gwarantowała moc swych dekretów i zakazywała *wchodzenia pod jakimkolwiek pretekstem in cognitionem ich*¹³². Nie zapobiegło to jednak dalszym żądaniom znoszenia dekretów konfederackich i delegacji sejmowej z lat 1773 - 1775. Krytykowano powszechnie dekrety komisarskie i konfederackie z tego okresu, mocą których: *Znaczna część obywateli [...] od własnych substancji, od prawa natury odpadła, tak dalece, że albo przez przemoc i większość kresek, albo przez nieprzytomność strony, [...] obywatele ponieśli krzywdę*¹³³. Projektowano w związku z tym, ażeby wszelkie dekrety konfederackie, reklamowane przez obywateli, rozpoznane były powtórnie w sądach województwa, ziemi lub powiatu, albo w Trybunale Koronnym¹³⁴.

9. W latach 1768 - 1772 obwinionych o zbrodnie polityczne i kryminalne skazywano najczęściej na rozstrzelanie bądź ścięcie. Ścięcie stosowano wobec przestępców wówczas, gdy sąd konfederacki mógł odesłać

¹²⁸ Zbiór konfederacji, s. 347; por. też przypis 121.

¹²⁹ W. Konczyńska, *Reytan, Korsak i Bohuszewicz na sejmie*, s. 21 - 22; H. Schmitt, *Materiały*, t. II, s. 24, 41.

¹³⁰ Actum in curia regia Varsoviensi (1 września 1790). Wyrok w sprawie Adama Ponińskiego, b.m.d. (1790).

¹³¹ H. Schmitt, *Materiały*, t. II, s. 262.

¹³² PAN Kr. 953, k. 1770.

¹³³ LD, s. 381; TP 13, k. 795.

¹³⁴ TP 1, k. 359v; TP 3, k. 442v - 443, 459v; TP 37, k. 374 - 374v.

skazańca do urzędu miejskiego miasta zatrudniającego kata. Wyrok wykonywano zazwyczaj publicznie, a jawność egzekucji realizowała zasadę prewencji ogólnej. Zdarzało się, iż orzekano również kwalifikowaną formę kary śmierci, obostrzając np. ścięcie uprzednim ucięciem ręki¹³⁵. Sporadycznie stosowano karę infamii czy też zamknięcia w fortecy¹³⁶.

Konfederacje starały się przeprowadzać egzekucje przy pomocy urzędników ziemskich lub grodzkich, tradycyjnie do tego powołanych, choć nie wykluczano użycia siły zbrojnej podczas egzekucji¹³⁷.

Tryb egzekucji kondemnat konfederackich odpowiadał etapom postępowania egzekucyjnego z nieruchomości, z drugiej połowy XVIII w.¹³⁸ Różnice dotyczyły przede wszystkim wyeliminowania z postępowania egzekucyjnego zawieszonego wówczas Trybunału Koronnego¹³⁹.

VI

Źle zorganizowane było sądownictwo konfederacji radomskiej i barskiej. W latach 1768 - 1772, przy braku kontroli ze strony generalności i ciągłych zmian sytuacji militarnej, powodowało to dowolność postępowania sędziów¹⁴⁰. Sądy konfederackie stawały się dogodnym środkiem walki o władzę wśród konfederatów. Bezkarność wielkich zbrodniarzy i surowe karanie zasłużonych barzan za stosunkowo znikome przewinienia, kontrowersyjne procesy polityczne przed forum generalności, podważały zaufanie społeczeństwa do konfederacyjnego wymiaru sprawiedliwości.

Apogeum bezprawia osiągnięto jednak w sądzie konfederacji generalnej z lat 1773 - 1775. Nawet słynny ze swych łupiestw późniejszy targowiczanie, biskup inflancki Józef Kossakowski wspominał, iż w sądzie konfederacji postępowano dowolnie, odzierano cały naród dla bogacenia marszałków konfederackich i postów, czyli konsyliarzów, jako też ich adherentów¹⁴¹.

Powszechnie potępiano również sądownictwo konfederacji targowickiej. Szczególnie wiele nadużyć dokonywano wówczas na Litwie, gdzie konfederację zdominowali bracia Józef i Szymon Kossakowscy. Uskarżał się na te bezprawia nie tylko Michał Ogiński, na którego dobrach gene-

¹³⁵ BJ 266, k. 1 i n.

¹³⁶ W. Szczygielski, *Konfederacja barska*, s. 290 - 291.

¹³⁷ *Ordynacja krakowska*, s. 310.

¹³⁸ O. Balzer, *Przewód sądowy polski w zarysie*, wyd. W. Hejnosz, Lwów 1935, s. 262 i n.

¹³⁹ *Ordynacja 1773 r.*, k. 2.

¹⁴⁰ J. Sobczak, *Sądy konfederacji barskiej*, s. 101, 103.

¹⁴¹ J. Kossakowski, *Pamiętniki [...] biskupa inflanckiego 1738 - 1788*, wyd. A. Darowski, Warszawa 1891, s. 77.

ralność litewska położyła sekwestr¹⁴², ale nawet marszałek konfederacji koronnej S. Szczęsny Potocki i ambasador rosyjski Jakub Sievers¹⁴³.

Na ogół konfederacyjny wymiar sprawiedliwości zasługiwał na ocenę negatywną, niezależnie od celów politycznych i społecznych związku, który go tworzył.

ANDRZEJ ABRAMSKI (Katowice)

JURIDICTION DE CONFÉDÉRATION EN POLOGNE DANS LES ANNÉES 1764 - 1795

Résumé

Pour réaliser ses propres buts politiques la noblesse polonaise formait des associations qu'on appelait confédérations. Elles agissaient en remplacement du pouvoir d'Etat, ou visaient à obtenir par force les postulats déterminés. La juridiction de confédération se développa dans la deuxième moitié du XVII^es.

Au déclin de la I^{re} République elle se soumettait à la transformation progressive. Conformément à la tradition les confédérations des temps de Stanislas Poniatowski visaient à la suspension, pour la période de leur durée, de la juridiction ordinaire. Dans la pratique on faisait seulement arrêter le fonctionnement du tribunal suprême mobilière, Tribunal de la couronne. Les tribunaux de première instance, parfois en dépit des actes de confédération, tâchaient d'exécuter leurs fonctions.

Les transformations avaient lieu dans la structure d'organisation. Tout d'abord on remarqua l'événement de passer de tribunaux composés des députés, choisis par la noblesse pendant l'assemblée de confédération, à la juridiction du président de la diète et des consultants de la confédération. Pendant la confédération de Targowica (1792 - 1793) les tribunaux de consultants devinrent les juridictions généralement acceptés.

Selon l'opinion des Polonais de ce temps-là les tribunaux de confédération exerçaient leurs fonctions d'une façon défectueuse. Ils devinrent un moyen opportun de combattre les adversaires politiques et de la lutte, parmi les confédérés, pour saisir le pouvoir. Dans ce but on tirait profit de l'ouverture de la procédure de confédération à titre d'office ainsi que de l'admissibilité d'arrêter le suspect. De cette manière on violait les principes du procès et surtout le privilège *neminem captivabimus nisi iure victum* qui interdisait, excepté les cas du pire crime, l'arrestation des possesseurs nobles sans jugement du tribunal.

¹⁴² M. Ogiński, *Pamiętniki*, t. I, s. 140 i n.

¹⁴³ J. Sievers, *Pamiętniki*, wyd. L. Wegner, Poznań 1866, s. 330 i n. Krytykę sądownictwa konfederacji targowickiej przeprowadziła insurekcja kościuszkowska z 1794 r., W. Tokarz, *Rozprawy i szkice. Historia społeczna i polityczna*, oprac. S. Herbst, t. I, Warszawa 1959, s. 353 - 354.

Les abus étaient causés le plus souvent par le manque de la détermination précise de la compétence des tribunaux de confédération. Un rôle significatif jouait aussi le défaut de contrôle des tribunaux particularistes du côté des confédérations générales. La disparition d'appels de jugement de juridictions nommées par les confédérations locales aux tribunaux de confédération générale était caractéristique. Ce fait menait parfois à l'insubordination des juges de confédération.